

Zjazd Zjednoczenia Ludowego.

W dniach 30 i 31 stycznia r. b. odbył się w Warszawie zjazd Zjednoczenia Ludowego, na który przybyło 154 delegatów z następujących 24 powiatów: Warszawa, Grójec, Łowicz, Pułtusk, Ciechanów, Skierniewice, Gostynin, Koło, Konin, Turek, Kalisz, Sieradz, Łask, Łódź, Brzeziny, Piotrków, Radomsk, Będzin, Miechów, Kielce, Radom, Lublin, Chełm, Krasnystaw. Reprezentowali oni 58 kół, oraz 4 powiatowe organizacje. Zjazd był bardzo liczny, jeśli uwzględnimy ogromne w ostatnich czasach utrudnienia komunikacyjne i drożyznę biletów. Wśród obecnych ogromną większość stanowili włościanie.

Na Zjeździe powzięto następujące rezolucje:

1) Zjedn. Lud., stwierdzając niezłomne swoje postanowienie stać na gruncie religii katolickiej, jako panującej w Państwie Polskiem, osobliwie w sprawach oświaty i umoralnienia ludu polskiego, postanawia też unikać agitacji niezgodnej z etyką chrześcijańską i wystrzegać się stanowczo wzniecania walk klasowych oraz inwektyw przeciwko innemu stanowi społeczeństwa polskiego.

2) Zjedn. Ludowe wzywa do wspólnej pracy nie tylko braci chłopów, ale inteligencję i duchowieństwo i wszystkich ludzi, którym dobro ludu polskiego leży na sercu.

Jak daleko ma sięgać państwo polskie?

3) Potwierdzono uchwałę Rady Naczelnej z d. 14 i 15 grudnia 1917, która brzmi, jak następuje:

Wobec ostatnich wypadków na wschodzie i zbliżającego się pokoju między Rosją a państwami centralnymi, najważniejszą sprawą dla Polski jest sprawa granic państwa Polskiego. Licząc się z obecną sytuacją polityczną i kartą wojenną, Z. L. uważa, iż w skład państwa Polskiego wejść po winny:

- a) całe i nienaruszone w najdrobniejszej nawet części Królestwo Polskie,
- b) cała i niepodzielona Galicja,
- c) polska część Litwy, Białejrusi i Wołynia,
- d) państwo polskie musi mieć dostęp do morza Bałtyckiego.

Państwo Polskie musi być niepodległe i niezależne; a gdyby polska racja stanu wskazała polakom nawiązanie ściślejszych stosunków z dynastją Habsburgów, stosunek ten winien się ograniczyć li tylko do unii personalnej przy zupełnej niezależności i samodzielności państwa polskiego.

Granice Królestwa i Galicji naruszać nie wolno.

4) Sam fakt stawiania na porządku dziennym rozważań politycznych sprawy jakiegokolwiek obciążenia ziem kongresowego Królestwa Polskiego lub podziału Galicji, uważać będzie Z. L. za wrogię wystąpienie przeciwko narodowi polskiemu.

Nie chcemy granicy okupacyjnej!

5) Z. L. kategorycznie żąda zniesienia granicy okupacyjnej i t. zw. etapowego obszaru, w którym uprawia się sztuczną agitację antypolską, wyraźnie popieraną przez czynniki administracji wojskowej.

Każdy Polak chce niepodległości!

6) Zjazd Z. L. uważa, że żądania, aby Polacy dopiero teraz mieli się wypowiedzieć, czy chcą niepodległości—za ubliżające narodowi, który przez 125 lat dążył do odzyskania niepodległości i zadokumentował to krwią najlepszych swoich synów.

Polska musi mieć udział w rokowaniach pokojowych.

7) Zjazd Z. L., wychodząc z założenia, iż Polska istnieje już dziś, jako państwo, ma swą władzę zwierzchnią i swój rząd, najmocniej popiera p. prezydenta ministrów w żądaniu udziału naszego przedstawicielstwa z głosem decydującym w rokowaniach pokojowych.

Żądamy sejmu!

8) Z. L. domaga się jaknajszybszego zwołania sejmu ustawodawczego, opartego na powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym prawie głosowania, ponieważ tylko taki sejm będzie wyrazem woli narodu.

W skład Rady Stanu, którą Z. L. uważać będzie za instytucję przejściową, powołaną przede wszystkim dla zwołania sejmu, wejść winni przedstawiciele ludu w ilości, odpowiadającej jego procentowemu stosunkowi do ogółu ludności.

Trzeba nam natychmiast wojska.

9) Z. L. domaga się natychmiastowego tworzenia armji polskiej na podstawie powszechnej służby wojskowej, do której muszą być powołani popisowi, zarówno przebywający w kraju jak i zagranicą.

10) Z. L. domaga się z całą stanowczością jaknajszybszego powrotu Polskiego Korpusu Posiłkowego do Królestwa Polskiego i użycia go wraz z pozostającym tu wojskiem polskim, jako kadrów armji polskiej.

Jeńców puścić do domu!

11) Zjazd Z. L. domaga się wypuszczenia jeńców wojennych i cywilnych, przebywających w Niemczech, Austro-Węgrzech, Turcji, Bułgarji, a w pierwszym rzędzie powrotu tych, którzy już zgłosili lub zgłoszą się do wojska polskiego oraz rolników.

Gminy uporządkować!

12) Widząc w niezwłocznym zaprowadzeniu prawdziwego samorządu gminnego środek najprędszego uspołecznienia i usamodzielnienia szerokich mas ludowych, Zjazd Z. L. wzywa rząd do natychmiastowego uporządkowania stosunków gminnych.

Rząd musi pamiętać o chłopach!

13) Zjazd Z. L. oświadcza gotowość popierania pierwszego rządu polskiego, rozpoczynającego pracę w tak ciężkich warunkach wewnętrznych i zewnętrznych, atoli rząd polski winien urzeczywistnić wyżej wymienione żądania ludu, a ponad to:

a) Politykę swą opierać na zrozumieniu przełomu dziejowego, jaki dokonywa się w całym świecie, w kierunku rzeczywistej demokratyzacji państw i narodów.

b) Administrację urządzić w duchu potrzeb mas ludowych, a do służby państwowej powoła ludzi, którzy rozumieją potrzeby ludu, mają z nim bezpośrednią łączność i jego zaufanie. Lud stanowczo nie chce administracji odciętej od społeczeństwa; nie chce zeszytywniałej i wstecznej biurokracji, której urzędnicy w służbie publicznej widzą tylko korzyść osobistą!

Ziemi dla bezrolnych!

14) Zjednoczenie Ludowe zwraca się z gorącym apelem do rządu polskiego, żeby przygotował reformę agrarną, któraby bez szkody dla gospodarstwa ogólnego i własności prywatnej dała ludności bezrolnej i małorolnej bardziej wydajny warsztat pracy, czego wymaga siła i dobro narodu.

15) Już obecnie cały szereg folwarków zmienił swoich właścicieli i zamiast do rąk włościan, tych prawych i najpewniejszych dziedziców, przeszedł w ręce obce. Z chwilą zakończenia wojny ruch ten jeszcze wzrośnie.

Wobec tego Zjednoczenie Ludowe uważa za rzecz niecierpiącą zwłoki zorganizowanie przez rząd szeroko pomyślanego banku parcelacyjnego, któryby pozwolił warstwie włościańskiej na dogodnych warunkach kupować ziemię i tym sposobem dać ujście żywiołowej sile i energii polskiego chłopu. Domagamy się również tworzenia z domenów państwowych włości rentowych dla włościan.